

Przygotowywany do druku II tom lubelskiego *Słownika stereotypów i symboli ludowych* (SSiSL) będzie poświęcony *Roślinom*. Zaplanowano go na 5 zeszytów (zboża i warzywa; zioła i kwiaty; krzewy i krzewinki; drzewa; grzyby, chwasty, skupiska roślin). Pod względem koncepcji teoretycznej i metody prezentacji danych będzie kontynuacją tomu *Kosmos*², oprze się na podobnym zestawie źródeł, wzbogaconym jednak o nowe publikacje źródłowe, m.in. o tom *Lubelskie* wydany w serii PPiML jako 4. tom „Nowego Kolberga”³ oraz własne badania terenowe zespołu.

Słownik został pomyślany jako opracowanie etnolingwistyczne, które ma przynieść rekonstrukcję językowego, a ściślej mówiąc językowo-kulturowego obrazu świata obecnego w polskiej tradycji ludowej. Opracowanie oparto na trojakiemu typowi danych: lingwistycznych (zapisy tekstów gwarowych przez dialektologów, słowniki, atlasy gwarowe), folklorystycznych (wszystkie gatunki folkloru słownego: zagadki, przysłowia, zamówienia, pieśni, proza ludowa, współczesna poezja chłopska) i etnograficznych (zapisy wierzeń i praktyk).

Całość *Słownika* jest zamierzona na 7 tomów, ułożonych w porządku biblijnego stwarzania świata: I. *Kosmos*, II. *Rośliny*, III. *Zwierzęta*, IV. *Człowiek*, V. *Spółczesność*, VI. *Religia*. *Demonologia*, VII. *Czas*. *Przestrzeń*. *Miary*. *Kolory*.

Tytułowy „stereotyp” jest rozumiany jako wyobrażenie przedmiotu uformowane w pewnej społecznej ramie doświadczeniowej i określające, czym przedmiot jest, jak działa, jak jest traktowany przez człowieka. Wyobrażenie utrwalone w języku i dostępne poprzez język; „symbol” – jako takie wyobrażenie przedmiotu, które jest traktowane jako reprezentant innego wyobrażenia w ramach większego układu znaków, np. słońce to twarz lub oko Boga, a z kolei symbolami słońca są: jajko, wąż, biedronka, dąb, gołąb.

Prezentujemy skróconą wersję artykułu hasłowego OWIES⁴ z zachowaniem układu, jaki będzie miał w tomie *Rośliny*. Każdy artykuł hasłowy w SSiSL jest opatrzone spisem treści i wstępem (na który składa się syntetyczna „kapsuła” i tło ogólnokulturowe), po których następują dwie części zasadnicze, określane jako „eksplikacja” i „dokumentacja”. Eksplikacja odpowiada założeniom tzw. definicji kognitywnej⁵, składa się ze stereotypowych motywów (zdań lub ich ekwiwalentów) i ma układ fasetowy, dokumentacja jest ułożona według gatunków folkloru. Cytaty w dokumentacji są ponumerowane, co umożliwia ich łatwe wiązanie na zasadzie swego rodzaju przypisów z odpowiednimi fragmentami w eksplikacji (w niniejszym przedstawieniu ze względu na założoną skrótowość zrezygnowaliśmy z podawania pełnej dokumentacji motywów umieszczonych w eksplikacji). Wszystkie cytaty zebrane

JERZY BARTMIŃSKI,
ANNA KACZAN

Owies w lubelskim Słowniku stereotypów i symboli ludowych¹

w części dokumentacyjnej są opatrzone metryczkami, pozwalającymi zlokalizować zapisy w określonym miejscu i czasie.

OWIES (*Avena sativa*)

Wstęp. Eksplikacja I ‘zboże’: Nazwy. Wyrazy pochodne. Kategorie nadrzędne. Odmiany owsa. Kolekcje. Opozycje. Pochodzenie. Wygląd. Siew i żniwa. Ilość. Świecenie owsa. Praktyki na urodzaj. Zastosowania praktyczne, obrzędowe i magiczne. Lokalizator. Przepowiednie dotyczące urodzaju. Symbolika. **Słoma owsiana. Eksplikacja II ‘ziarno’:** Kompleksy i kolekcje. Opozycje. Miary. Obróbka. Świecenie owsa i zastosowania owsa święconego. Zastosowania praktyczne, w leczeniu ludowym, obrzędowe i magiczne. Wróżby. Ekwiwalencje. Symbolika. **Mąka owsiana. Potrawy i napoje z owsa** (*barszcz, bryja, chleb owsiany, kasza owsiana*, czyli *kрупы, kisiel, kluski owsiane, kukielka/kołacz, kulasza, moskal, piwo, placki owsiane, płatki owsiane, wódka, żur*).

Dokumentacja: Zagadki. Przysłowia. Przepowiednie i zalecenia gospodarskie. Wyliczanki i zabawy dziecięce. Przemowy i kolędy noworoczne i wielkanocne. Pieśni i przyśpiewki żniwne i dożynkowe. Zaproszenie na wesele. Pieśni i przyśpiewki weselne. Pieśni zalotne i miłosne. Pieśni pasterskie. Pieśni społeczne. Pieśni historyczne i żołnierskie. Legendy. Opowieści wierzeniowe, zapisy wierzeń i praktyk. Pisana poezja chłopska. **Bibliografia.**

WSTĘP

Owies to jedno z czterech zbóż podstawowych, stawiane w hierarchii wartości po życie, pszenicy i jęczmieniu, najniżej cenione. Owsiane placki były oznaką ubóstwa. Bujny i zielony owies jest symbolem zwycięskiej witalności i płodności, obrzucanie się ziarnem owsa w zwyczajach noworocznych i w czasie wesela ma symbolikę płodnościową; jako pokarm dla konia stał się symbolem męskiej siły rozrodczej, owsiana słoma ma symbolikę erotyczną.

Owies należy do młodszych roślin uprawnych, późniejszych niż jęczmień i pszenica. Owies początkowo traktowano jako chwast, który rósł w pszenicy i jęczmieniu, do samodzielnej uprawy został wzięty stosunkowo późno⁶. Pierwsze znaleziska owsa pochodzą ze Szwajcarii z okresu brązu (1500-700 lat p.n.e.).

W starożytnym Rzymie owies uważano za zwyrodniałą formę pszenicy⁷. W germańskiej kulturze ludowej wierzono, że owies siać należało przy przybierającym Księżycu, wtedy nie ma chwastów, zaś posiany w znaku *Raka* nie rozwija się (Bawaria). We wschodnich Niemczech, w dniu św. Szczepana (26 XII) święcono owies, żeby koniom zapewnić dobry rozwój; ten poświęcony owies mieszano z owsem do wysiewu. Młodzi chłopcy w dniu św. Szczepana obrzucali owsem (i jęczmieniem) przychodzących do kościoła (szczególnie dziewczęta, stara symbolika płodnościowa), co miało przypominać o kamienowaniu męczennika. Słoma owsa była symbolem afrodyzyjskim. Owies funkcjonował w przepowiedniach miłosnych: Dziewczyna rozrzucała owies (i nasiona lnu), żeby spadały po gołym ciele i mówiła: „Ja sieję owies i len i pragnę, żeby mi się narzeczony ukazał” itp. Owies był traktowany jako apotropeik. Ziarna owsa miały chronić krowę od uroku, kury przed jastrzębiem. W medycynie ludowej mąki z owsa używano przeciwko kolce (Badenia). Przeciwno krzywicy [rachitis] smarowano chore dziecko dłonią pełną owsa i wysiewano ten owies w tajemnym miejscu w przekonaniu, że jak owies wyrośnie, choroba zniknie⁸.

Na wyspach brytyjskich sen o owsie wróżył sukces. Mówiono, że jeśli dziewczyna chce mieć dziecko, powinna nosić słomianą przewiązkę, może nawet wpłynąć na pleć dziecka: słoma pszenicy zapowiada syna, słoma owsiana – córkę. W Szkocji mąka owsiana była szeroko stosowana w lecznictwie ludowym, robiono z niej okłady na ropnie i czyraki, brodawki zmywano preparatem z mąki owsianej i winnego octu^{9a}.

W kulturze słowiańskiej owies uprawiano jako zboże jare⁹, użytkowano go jako pokarm dla ludzi (np. kisiel owsiany) i paszę dla koni¹⁰. Owies zajmował ważne miejsce w magii płodnościowej i zdrowotnej, jako symbol płodności i męskości. W czasie Bożego Narodzenia i Nowego Roku w krajach północnosłowiańskich praktykowano obsypywanie owsem domowników; u Słowian zachodnich – praktykowano tańce na owies. W Rosji w rejonie Niżgorodu nowożeńcom ścielono pościel na owsie, by żyli bogato; w Czechach dziewczyny obsypywały owsem chłopców, by byli dziarscy i żwawi, chłopcy z kolei obrzucali owsem dziewczyny, by były piękne, zdrowe i szybciej wychodziły za mąż. W Bułgarii „powitucha” (położna) odwiedzała w dniu św. Charłampa (2 II) dzieci, które przyjęła, i posypywała je owsem, by je ustrzec przed chorobą. Żdźbła owsa ułożone w noc przed dniem św. Filipa i Jakuba na krzyż przed drzwiami obory miały

chronić od „nieczystej siły” (Czechy). Owsiany kisiel był rytualną potrawą w „kisielnym dniu” (*kisielew dzień*), gdy mieszkańcy guberni ołonieckiej wspominali mitycznych „panów”. Serbowie wierzyli, że na ziarna owsa można przez dotykanie przenieść brodawki, a następnie ziarna wrzucić w ogień. Praktyka upiększania wielkanocnego stołu zielonym owsem zasianym w domowym naczyniu jest znana Słowakom i Polakom, także Chorwatom (na Boże Narodzenie)¹¹. W białoruskim weselu owies symbolizuje pana młodego: zaręczynową wódkę i korowaj młodego przybiera się zielonym owsem¹².

EKSPLIKACJA

I. Owies ‘zboże’

Nazwa *owies* łączy dwa znaczenia ‘gatunek zboża’ i ‘ziarno tego zboża’. Przedstawimy je osobno, po kolei.

Wyraz *owies* ma odpowiedniki we wszystkich językach słowiańskich, jest też spokrewniony z litew. *avižá*, łotew. *āuza* ‘ziarno owsa’ łac. *avēna* ‘rodzaj trawy, owies’. Nazwę *owies* noszą także inne rośliny podobne do owsa: *owies wonny* ‘turówka leśna albo południowa’, kaszubskie: *łoczni ɔws* ‘wyczyniec łąkowy’ (*Alopecurus pratensis*) i *ɔwsk* ‘śmialek pogięty’ (*Deschampsia flexuosa*).

Wyrazy pochodne: *owsik* ‘gatunek trawy’ i ‘mały obleniec podobny do ziarenka owsa’; *owskiak* ‘gatunek grzyba’; *owsianki* – ‘małe gruszki dojrzewające w czasie zbioru owsa’; przmiotnik *owsiany* ma znaczenie nie tylko relacyjne ‘dotyczący owsa’, np. *snopek owsiany*, ale jest na Kaszubach używany także w znaczeniu jakościowym: o ściegu ‘wielki, duży’.

Słowniki języka ogólnopolskiego **kategoryzują** owies (O.) z naukowego punktu widzenia jako roślinę z rodziny *traw*. Natomiast w tradycji ludowej O. powszechnie zalicza się do *zboż* 1, wraz z żytem, pszenicą i jęczmieniem, nawet do *zboż chlebowych*¹³, choć też – razem z jęczmieniem – do *zboż obrokowych*¹⁴.

Wyróżniane są **odmiany** O. ze względu na:

(a) czas siewu: siany wiosną, a zbierany latem to *owies jary* (od stp. *jar* ‘wiosna’), zaś siany jesienią, a zbierany latem następnego roku to *owies zimowy*;

(b) czas dojrzewania: O., który wcześniej dojrzewa, to *owies ranny*, *owies rychlik*, *owies skorożrzały*, *skorożrliwy*, *skolojrzak*;

(c) wygląd / kształt kiści: *owies chorągiewkowy*; *owies groniasty*, *owies rządowy* i *wiechowaty*; *grzywak* (*bo ziarka po jednej stronie wiszą jag grzywa u konia*); *owies palmowy*, *palmiak*; *owies jednostronny*; *wąsatek* ‘mający kłosa z długimi ościami’; *owies nagi*;

(d) kolor ziarna/plewek: *biały owies*, *żółty owies*; *owies żółtawy*, *kanarek*; *złoty owies*; *złoty deszcz*, *srebrny owies*; *owies czarny*, *bobek czarny*;

(e) typ kłosa: *pojedynczy owies*, *dubeltowy owies*;

(f) kształt plewek: *owies podługowaty*;

(g) wielkość i właściwości ziarna: *owies grubý, owies drobny, owies duży, owies mały, owies mocny, owies krótki, owies szorstki, wyrzbiák* – gruboziarnisty, *bogacz* – *mą grubom skóre, łokropnie suje* [= ma dużo ziarna];

(h) rodzaj ziemi, na której rośnie: *piaszczysty owies, piaskowy owies* – *co na psiąsku rośnie*;

(i) pochodzenie: *owies polski prosty, owies polski* (nazwa owsa zwyczajnego), którego ziarno jest używane na pasze oraz do wyrobu kasz i płatków; *klecák* – duży; *owies ruski, owies pruski, owies wschodni, owies węgierski, owies kozacki*, zwany też *tatarskim* – inaczej *orientalis*.

Kolekcje. O. jest regularnie wymieniany w szeregu czterech podstawowych zbóż, zwykle na pozycji ostatniej, jako zboże *najmłodsze* 1, np. w kolędach *Pan Jezus stawia gospodarzowi na polu czterema rzędami żytejkę, pszeniczkę, jęczmionek, owies* 13. Kłosa O. razem z ziołami, innymi zbożami (najczęściej z żytem, pszenicą, jęczmieniem), warzywami i owocami święci się w kościele na święto Matki Boskiej Zielnej (15 VIII).

O. tworzy **opozycję** z ostem 33, 36 – na zasadzie użyteczny / nieużyteczny; razem z jęczmieniem był kontrastowany z żytem i pszenicą: O. i jęczmień żęto kosą, w przeciwieństwie do żyta i pszenicy, które dawniej żęto sierpem, bo traktowano je z większym szacunkiem jako szczególny dar Boga¹⁵.

Pochodzenie. Według legendy aitiologicznej Pan Bóg, kiedy tworzył świat i rozdał różne nasiona, przeznaczył *owies i hreczkę / rzepę* do uprawy diabłu (jednak po interwencji św. Michała / św. Marcina diabłu dostał się ostatecznie oset i pokrzywa/rzepa) 33.

Wygląd. O. ma *kiście, kłosa*, w których znajdują się *ziarna*; *te gronka ma bardzo ładne, dłuższe niż palec, ni mo igiel, ości, ino całe mietulki*, podobne do *rozwichrzanej grzywki* 1. W powinszowaniach noworocznych *owies jak pies* (duży) 11, w kolędzie wiosennej dla kawalera *zielony bujny O. ścina luta żmija* i obiecuje Jasiowi przynieść żonę 15.

Siew i żniwa. W przysłowiach i relacjach potocznych O. zalecano siał *w kożuchu*, czyli jak najwcześniej 7A, w marcu 8, przed św. Wojciechem (23 IV) 9. Należało siał go na nowiu lub w ostatniej kwadrze Księżyca, wtedy wyrośnie bujnie¹⁶, natomiast będzie *nikły*, jeśli posieje się go na *wietku* [wietek 'ostatnia kwadra Księżyca']. O. żęto w sierpniu, według przysłów na św. Jacka (17 VIII)¹⁷, a z ostatnich zżętych garści owsa wiązały żniwiarki snopek, który ubierały w polne kwiaty i ze śpiewem niosły gospodarzowi 16.

Ilość. O. *ustawiano w kucki*, jak grykę – *lebkę się zawiązywało*, a jeśli był duży, to w *snopecki*, w *stuchy*, czyli postawione naręcze związane u góry powrósełkiem, rozpostarte szeroko u dołu. Snopki O. ustawiano w *panicki* (4-6 snopków i 1 na górę); *kuczki po dziesięć*; w *piętnastki z nakryciem*; w *mendle* – *po pitnascie z chochołkami*, które chroniły kłosa przed deszczem; w *krokwę* – *tam po pare snopków*, także w *kopy, półkopki*, to jest *trzydzieści snopków*; *kródy* po 10-30 snopków.

Święcenie owsa. O. powszechnie święci się razem z innymi zbożami, ziołami, kwiatami i warzywami w święto Matki Boskiej Zielnej (15 VIII).

Praktyki na urodzaj. Do ziarna siewnego dodawano O. poświęcony w dniu św. Szczepana (26 XII), aby był plenny, zdrowy i urodziwy, nie miał chwastu, aby krety nie niszczyły pól. Przed siewem O. święcono *wodo, który sie święci w Wielko Sobote, jak łono poświncę, to ładniej rośnie, bo to z moco bosko to ziarno*¹⁸.

Aby O. urósł wysoki: w ostatnie trzy dni karnawału, w zapustny wtorek gospodarze tańczyli *na owies*, skacząc wysoko – wyskakiwanie do góry stanowi miarę wysokości owsa. We wtorek zapustny tupali i podrzucali czapki do góry, mówiąc: *Na owies, na żyto żeby się rodziło obfito*.

Aby w O. nie było ostu, siano O. w kształcie krzyża¹⁹; ścinano oset przed wschodem słońca w wigilię ściecia św. Jana Chrzciciela (28 VIII)²⁰. Aby wróble nie zjadały O., gospodarz powinien posmarować sobie przed siewem ręce święconym tłuszczem²¹.

Zastosowania praktyczne, obrzędowe i magiczne. W zielonych piórkach O. farbowano na Wielkanoc jaja na zielono, zaś w łuskach O. na żółto.

O. wraz z sianem kładziono pod obrus na wigilijnym stole. Z O. robiono powrósł i w dniu św. Szczepana obwiązywano nimi drzewa owocowe, mówiąc przy każdym, aby zrodziło tyle owoców, ile ziarenek O. w snopie²². Snopek niemłóconego O. przynoszono do izby w Wigilię – kładziono go w kącie, razem ze snopkami innych zbóż, bądź pod stół. Na Podhalu gazda robił dwa snopy z niewymłóconego O. i uroczyscie wchodził z nimi do izby.

Zielony O. wykorzystuje się w obrzędowości wielkanocnej – przystrajano nim grób Pana Jezusa, ciasto i mięso święcone w Wielką Sobotę. W trawie z O. stawia się baranka wielkanocnego i pisanki. Z O. (i innych zbóż) plecie się nadal wieniec *d o ż y n k o w y*.

W obrzędowości weselnej O. to ozdoba starosty, który nosił go przypięty do czapki, czy *za kapkę*²³. Drużyna weselna nosiła kilka kłosów O. przyszytych do sukmany²⁴, swaci robili sobie wianki z O., które nosili za kapeluszami lub czapkami. Kłosami O. przystrajano weselny korowaj²⁵. W wieńce weselne wplatano O. i główki czosnku, aby młodzi byli bogaci i zdrowi²⁶.

Lokalizator. W pieśniach zalotnych i miłosnych O., zwłaszcza zielony, to miejsce miłości: chłopiec / dziewczyna chodzi do dziewczyny / chłopca przez *zielony owies* 24.

W kolędzie wiosennej dla chłopca pojawia się magiczny motyw leżącego w owsie *siwego kamienia*, na którym siedzi *luta żmija* i obiecuje kawalerowi przynieść żonę 15. Kaszubi wierzyli, że w O. przebywa demon zbożowy zwany *owiesnym koniem*²⁷. Pieśni żartobliwe często zaczynają się od formuły *Leciał pies przez owies, suka przez tatarke* 10.

Przepowiednie dotyczące urodzaju. Według przysłowia: *Jeśli na święty Marek (25 IV) dysc idzie, to i na kamieniu "owies zéjdzie"*²⁸; twierdzono, że O. urodzi się temu, kto zostanie ojcem chrzestnym *nieprawego* [= nieślubnego] dziecka, zwłaszcza jeśli to jego pierwsze kumostwo²⁹.

Wierzono, że O. *zwali się*, gdy gospodarz długo leży w Boże Narodzenie³⁰; nie będzie urodzaju na O., jeśli posadzka w kościele w dniu św. Szczepana (dzień święcenia O.) jest sucha³¹.

Symbolika. O. symbolizuje męskość, męczyznę, kawalera 23, 24, 26, 28, por. *Chtórędy Kasia jisza, tędy pszyniczka zysza, chtórędy Jasio chodził, tędy uwiesik schodził*³². W pieśniach miłosnych pole O. to miejsce miłości 24, 26. Zielony O. symbolizuje zwycięstwo życia nad śmiercią, nadzieję na nową życie.

Słoma owsiana

Wymłócona słoma owsiana (S.O.) nosi nazwę *owsianka*. Jest jasna, stąd fraz. ktoś *wygląda jak owsianka* [blado]; por. pieśń: *Bladyś, Jasiu, blady, kieby owsionecka*³³; *Z ówsóńk'i je dobrą seczka, bo je słodka i m'ątką*³⁴, w formułach niemożliwości: *uprząć dratwę [mocną nić] z owsianej słomy; z owsianego chrustu płóti grodzić*³⁵.

S.O. wyścielano kołyski³⁶; robiono sienniki; uważano, że spanie na S.O. jest bardzo zdrowe, *nie czepiają się żadne choroby*, zapewniona jest długowieczność. *Owsianka to była dobra słuma dla stworzenia*³⁷, w pieśniach dziewczyna *daje kuniowi owsiany słomy* 14.

Słoma owsiana miała zastosowanie w leczeniu ludowym. Chorego na: *suchoty, krzywicę, reumatyzm* kapano w odwarze ze S.O. Na porost włosów myto głowę wywarem ze S.O.; przy bólach nóg i nagniotkach moczono nogi w odwarze ze S.O. Na kamienie nerkowe i wątrobowe pito wywar z posiekanej S.O. *Piersiowo choremu* radzono wdychać parę ze S.O. gotowanej z wełną. Twierdzono, że jeśli choroba jest śmiertelna, chory nie spoci się i wkrótce umrze. Choremu *na puchlinę* doradzano, aby do pieca przestudzonego po upieczeniu chleba nakładł S.O., skropił ją winnym octem, a następnie wszedł do pieca i pocił się. Z zaparzonej i odciśniętej S.O. robiono rozgrzewające okłady.

S.O. miała też zastosowania obrzędowe i magiczne. Roztrzaskano ją w Wigilię na ławkach, wkładano pod stół. W dniu św. Szczepana gospodarz obwijał nią w sadzie drzewa owocowe, aby dobrze rodziły. Na Kaszubach S.O. wiązano niegdyś opętanych³⁸.

W pieśniach miłosnych S.O. ma symbolikę erotyczną: *Na wiązance owsianej Janek / parobek / ksiądz zrobił chłopca dziewczynie* 27.

II. Owies 'ziarno'

O. tworzy stały **kompleks** z koniem, dla którego jest najlepszym pokarmem 2, 5, 14, 17. Według le-

gendy ajtiologicznej Adam, wbrew poleceniom Pana Boga, karmił konia coraz liczniejszymi ziarnkami owsa, w końcu (za karę) musi go karmić *całymi wiertelikami*, bo koniowi zawsze mało 34. W pieśni o żołnierzu-tulaczku koń skarży się, że *jadał goły, dobry owies*, kiedy żył jego pan, a po śmierci żołnierza nie ma nawet *kłacka [garstki] siana, ani siecki, ani słomy* 31.

O. występuje w **kolekcjach** z sianem: w pieśniach panienka *daje koniowi owsa i siana*, kawalerowi *miodu i wina* 14; z żytem – *sieją je górale* 30; z grochem – w dniu św. Szczepana (26 XII) O. i groch święcono w kościele; O. i grochem, też jęczmieniem i bobem ob-sypywano księdza.

O. wchodzi w **opozycje** z ryżem 3 i pszenicą 19B – na zasadzie mniej wartościowy / bardziej wartościowy: w pieśni weselnej *pszeniczka lepsza niż owies – kawaler lepszy niż wdowiec*; z siewką i słomą 31 na zasadzie pożywny / mało pożywny; poniekąd także z tatarką 10, 19B.

Cechy. O. jest *drobny* 19A, *goły (dobry)* 26c, 31; w mowie weselnej zachęca się, by dać koniom *gołego owsa*, żeby miały wigor 18B; w poezji chłopskiej *srebrny* 38, 39, *matka boska chłopska ma srebrną twarz z owsa* 37.

Miary. O., podobnie jak inne zboża, mierzono na: *korce, ćwierci, ćwiartki, kwartki, kwaterki; miary, gamce, litry*; z czasem zaczęto go ważyć na *kilogramy, centnary / metry, kwintale*.

Obróbka. Ziarno O. po wymłóceniu *wiano* szuflą, następnie młynkowano: *plowy sły osobno, a czysty owies osobno, a taki plónsy posłód znow osobno sed*³⁹; mielono na mąkę, niegdyś w żarnach, potem w młynach. Nie-kiedy O. tłuczono na kaszę – dawniej w *stępie*, czyli *chrustano*, w nowszych czasach O. przerabiano na kaszę w kaszarniach.

Święcenie owsa i zastosowania owsa święconego. W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, na św. Szczepana (26 XII) powszechnie święcono ziarna O. w kościele. Czasem był to O. ze stołu wigilijnego, czy pozostawiony przez kołędników w Boże Narodzenie. O. obrzucano księdza i siebie nawzajem (zwłaszcza kawalerowie – panny), aby zapewnić dobre plony, szczęście sypiącym, a także by zabezpieczyć się od chorób, szczególnie ospy. Kościół zasymilował pierwotną praktykę obrzucania się ziarnem i nadał mu własną interpretację: ma to być pamiątka ukamienowania pierwszego męczennika, św. Szczepana.

Ziarna poświęconego O. powszechnie dodawano do siewu, dawano go też zwierzętom w gospodarstwie, zwłaszcza koniom, aby były zdrowe, nie złapały uroku, także kurom, *żeby się dobrze niosły*⁴⁰, aby ochronić je przed pomorem, i gąsiorom, aby za obcymi gąsiorami nie latały⁴¹. W niektórych wsiach O. rozsiewano po polu, gdyż istniało przekonanie, że poświęcony O. niszczy oset 36, nie dopuszcza złego ducha, chroni grunty od gradów, płoszy ptaństwo i oddala chwasty⁴².

Zastosowania praktyczne. Z ziaren O. robi się mąkę, płatki, kaszę, warzono piwo, robiono poślednią wódkę, potrawy i napoje z owsa.

O. to podstawowy pokarm konia, np. 2, 5, 14, 17, 18B, por. *owsianik* – koń w zagadce ludowej, fraz.: *śmieje się jak szkapę do owsa; odebrać koniowi owsa* ‘ukarać kogoś’.

Ziarna O. miały liczne zastosowania w **lecznictwie ludowym**. W leczeniu bólu – np. uszu, zębów, gardła, brzucha, na *kolki*, na *postrzyknięcie* (postrzał), przy łamaniu w kościach, zapaleniu płuc oraz na opuchlinę – przykładano okłady z rozparzonego ziarna O. wysypanego do lnianego woreczka. Przy *kolkach*, kaszlu, suchotach pito napój z ziaren O. (wywar). Dzieci chore na suchoty kąpano w odwarze ze święconego O. Na choroby kobiece używano O. sypanego na stół wigilijny, O. poświęconego w dniu św. Szczepana. Przy likwidowaniu *jęczmienia* na oku używano niekiedy poświęconego O.; spalano w piecu garść O. (lub jęczmienia) moczonego w wodzie, którą chory wypijał w *połowie*, resztą zaś kropił żar w piecu. Na porost włosów kąpano niemowlęta w otrębach O. i pszennych, dzieci chore na biegunkę – w kradzionym O. (Tarnopolskie). Przy bólu zęba palono w fajce wysuszone ziarna O.

W chorobach zwierząt – *jak zachoruje dzie koń, czy krowa*, dawano im poświęcony O. Na zółzy dawano koniom chrzan z O.; poświęcony czosnek z solą lub O., siarkę tłuczoną z O. Na biegunkę dawano owcom suchy O.

Zastosowania obrzędowe i magiczne. O. przynoszono do izby i rozsypywano na stole wigilijnym – *na szczęście w urodzaju*⁴³, *coby sie lepij darzyło, wodziło*⁴⁴, *żeby w domu było dużo pieniędzy*⁴⁵. W dniu św. Jana Ewangelisty (27 XII) z ziaren O. robiono obwarzanki, które wieszano na drzewach owocowych dla ptaków, aby i one pamiętały Boże Narodzenie⁴⁶.

W dniu św. Szczepana (26 XII) obrzucano się ziarnami O., zwłaszcza chłopcy – dziewczęta, było to tzw. *bicie owsem*. Na Śląsku obsypywane dziewczęta wierzyły, że tyłu będą mieć zalotników, ile ziaren O. przyczepi się do ich ubrań⁴⁷.

W Nowy Rok kołędnicy chodzili po domach, obsypywali domowników O., sypali, *bili owsem po izbie*, życząc szczęścia, zdrowia, dostatku, urodzaju i wszelkiej pomyślności, *podsiywali owsem*, aby był dostatek przez cały rok: *Posuło się owsem po garmkach, po stole, po wszystkim, żeby dużo tego chleba było*⁴⁸.

W obrzędowości weselnej matka obsypywała młodych O. i pszenicą, by im się na nowym gospodarstwie darzyło, *żeby sie rodziło wszystko dobrze*⁴⁹; drużbowie obsypywali O. (lub żytem) i kropili wodą święconą ludzi i konie w furmankach przed wyjazdem do kościoła.

Wróży. W andrzejki dziewczęta przynosiły do izby koguta i sypały przed nim O. kupkami; wierzono, że ta, której kogut pierwszej zje O., najwcześniej wyjdzie za mąż.

Aby poznać, jakiego rodzaju suchoty ma chory, do miski wypełnionej po brzegi wodą sypano O.; jeżeli ziarna, idąc na dno, pokażą wąsy do góry, to uważano, że chory cierpi na suchoty *światowe*, uleczalne, jeśli zaś O. spadnie wąsami na dół, ma suchoty *śmiertelne*⁵⁰.

Ekwiwalencje. O. funkcjonuje wymiennie z jęczmieniem – np. księdza w św. Szczepana obrzucano O. lub jęczmieniem; w lecznictwie gorące ziarna O. lub jęczmienia przykładano na ból zębów, spalano garść O. lub jęczmienia moczonego w wodzie, aby pozbyć się *jęczmienia* na oku.

Symbolika. O. jest symbolem męczyzny 21, płodności, obfitości. W pieśniach karmienie O. *gąsiora* czy *konika* ma symbolikę erotyczną 22, 23. Pieczywo owsiane jest oznaką niedostatku, biedy 32, 40; kiedy *czarownica* dała zalotnikowi *owsianego placeka*, *jela go się cztery lata poteracka* [bieda, tułactwo]⁵¹. W senniku ziarno O. zapowiada łzy, a także list, wiadomość.

Mąka owsiana

Grubą mąkę owsianą (M.O.) w Krakowskim zwano *osypką*; była ona podstawą żywienia na Podhalu. Wierzono, że niektórzy planetnicy jadają potrawy wyłącznie z M.O., lubią też wdychać dym powstały przy jej spalaniu⁵².

Z M.O. pieczono chleb i placki, które zwano *moskalami*, *moskalickami*. Wypieki z M.O. nie były smaczne 32, 40, por. przysł. *Dobry byłby owsiany chleb, żeby nie długie plewy*⁵³, *Fajnidelko z miasta nie żyje z owsa ciasta*⁵⁴; por. *Będzie jadła chleb owsiany, byle z tobą, mój kochany*⁵⁵; por. fraz. *blady jak owsiany placek* [= osoba o niezdrowym wyglądzie], *rumiany jak placek owsiany* [= blady].

Z M.O. robiono barszcz, który nazywano *żurem*; przyrządzano także *breję*, *czyr*, czyli *lemieszkę*; *kulaszę*, *kisiel* → potrawy i napoje z owsa.

Potrawy obrzędowe. Z M.O. lub jęczmiennej pieczono w dzień Wszystkich Świętych (1 XI) i Zadzuszki (2 X) *placuse* na blasze, które rozdawano biednym z prośbą o modlitwę za dusze zmarłych⁵⁶, i ciastka, które wieszano na choince.

Zastosowania w lecznictwie ludowym. Dziecko *niecaśne*, tj. przedwcześnie urodzone, kąpano w M.O., wkładano je do poduszki w watę i trzymano w cieple⁵⁷. Na różę na nodze brano M.O., zanoszono ją do *zacytowaca* [znachora], który modlił się nad M.O., robił znak krzyża, a następnie przykładając ją do nogi⁵⁸.

Leczenie zwierząt. W Czechowskim w Wigilię rano przygotowywano *słodki placek* dla bydła z owocu polnej róży (głogu) i M.O. Placek ten dawano bydłu codziennie po kawałku, aż do Nowego Roku, aby krowy dawały dużo mleka i nie chorowały⁵⁹.

Potrawy i napoje z owsa

barszcz – z mąki owsianej (lub żytniej) robiono barszcz, nazywany *żurem*, *kwasoką*, *kisielnicą*; był to

główny posiłek w czasie postu. Jedzono go z czosnkiem, z ziemniakami, kaszą, bobem, grochem lub chlebem. Barszcz – żurek z mąki żytniej lub owsianej – był tradycyjną potrawą wigilijną.

bryja – rzadka potrawa z mąki (głównie owsianej), rozmieszanej we wrzącej wodzie, jedzono ją także z mlekiem: *Syćko na świecie przemijo, ino nie bryja. Bryja jes wiecno. Bo przedstawieliem biudy na nasyk wsiak była ona bryja. Owsiano*⁶⁰.

chleb owsiany – pieczono go z mąki owsianej; nie uchodził za smaczny, por. *Dobry chleb i z owsa, jak innego nie ma*⁶¹. Jest symbolem biedy (podobnie jak owsiany placek), por. *U m^uojj mamicki n^uozym hluyb krajajo, u tw^uojj Janicku "owsiany lómajo*⁶²; jednak lepszy w domu chleb owsiany niż na wojnie pylowany⁶³.

kasza owsiana czyli *krupy* – kaszę owsianą jedzono w Wigilię, zalaną mlekiem i przyprawianą cukrem, tzw. *tlukno*, gotowali ją repatrianci z Wileńszczyzny⁶⁴.

kisiel – jedna z najstarszych słowiańskich potraw, robiona z mąki owsianej lub z płatków owsianych. Kisiel musiał być z owsa. Też tak samo owies się tłuło, wycierało się te łuski i ten sam owies gotowało się dotąd, aż ten owies puścił klej i wtedy przecierało się przez sito i wyciskało się ten sok i odstawiało się. I to się robiła taka galareta z tego wywaru⁶⁵. Kisiel polewano niekiedy mlekiem makowym lub lnianym olejem; podawano go również na weselu.

kluski owsiane – W wieczór andrzejkowy dziewczęta gotowały kluski z mąki owsianej z zawiniętymi karteczkami, na niektórych były zapisane męskie imiona. Imię na karteczce w wyciągniętej klusce to imię przyszłego męża, kluska z karteczką pustą wróżyła staropanieństwo. Mąka na takie kluski powinna być skradziona z domu, w którym mieszkają kawalerowie, a najlepiej z domu kawalera, o którym panna marzy. Woda do przyrządzenia klusek powinna być przyniesiona ze studni lub z rzeki w ustach⁶⁶.

kukielka / kołacz – w pieśni żołnierskiej jako marne pożywienie na wojnie: *Oj, mój miły Boże, jak na wojnie źle: kukieleczka z owsa, pieczonieczka ze psa, woda z koleje* 32.

kulasza / kalesza – to mąka owsiana, żytnia lub jęczmienna ugotowana na gęsto na wodzie.

moskal – placek z mąki owsianej pieczony na blasze, zwany też *moskalickiem*. Owsiany *moskoliczek* w gwarze podhalańskiej nazywano *chlebem powszednim, nolepsyim chlebackiem*⁶⁷.

piwo – z ziaren owsa robiono *piwo*⁶⁸, por. *canek* – słabej jakości piwo owsiane, uzyskiwane z popłuczyn kadzi podczas wyrobu piwa w domowym browarze⁶⁹.

placki owsiane – z mąki owsianej pieczono *placki*, por.: *Gorále, gorále, czym wy tu życie (...), a z owsa plackami, tym się posilamy*⁷⁰; owsiany placek jedzono, gdy nie było nic lepszego, miał on niewielką wartość odżywczą.

płatki owsiane – robi się je z ziaren owsa, w gwarze kaszubskiej i kociewskiej nazywane *owsiakami*, w gwarze śląskiej *hawerflokami* (z niem. *Hafer* 'owies'). Z płatków gotuje się *owsiankę*, zwykle na mleku.

wódka – wódka z trawy owsianej⁷¹.

żur – dawniej *żurem* nazywano polewkę sporządzoną tylko z kiszonej mąki owsianej, pod koniec XIX wieku pod tą nazwą rozumiano postną polewkę bez wszelkiej omasty, sporządzoną z kiszonej mąki żytniej lub owsianej, bądź też z otrąb żytnich, lub z kiszonek buraków.

DOKUMENTACJA

ZAGADKI

1 – *Jakie zboże je nômłodsze? – Óws, bo mô rozwi-chrzoną grzywkę.* Folf Zag nr 673.

2 – *Owsa ni jada, ni stoi w uborzy, za dziesięć koni ziemi zaorze.* – Traktor. Bart Wąż 25.

PRZYSŁOWIA

3 – *I w Paryżu nie zrobią z owsa ryżu.* NKPP Paryż 2, tamże war.: ...z jęczmienia ryżu; ...z gryki nie zrobią...; *Ani w Paryżu nie zrobiom z bobu ryżu*; nadto: Wit Baj 289, 296, Orac Maz 121, PSWP Zgół 27/180.

4 – *W dzień świętego Szczepana (26 XII) rzucają owsem w kapłana.* NKPP Szczepan św. 10.

5 – *Kto [koniowi] owies rachuje, ten piechotę chodzi.* NKPP koń 180d, tamże war.: ...obrok...

6 – *Dobry i owsiany placek, gdy nie ma kołacza.* NKPP kołacz 3, ts. Wit Baj 293; war.: *Jak się chce jeść, to i placek z owsa dobry.* NKPP jeść 50; *Dobry chleb i z owsa, jak innego nie ma.* NKPP chleb 76.

PRZEPOWIEDNIE I ZALECENIA GOSPODARSKIE

7 A – *Śmierdziuchu, siej żyto w koszuli, a owies w kozuchu [= jak najwcześniej].* NKPP siać 21d, tamże war.; podob.: *Chłop niech sieje owies w rękawicach i w kozuchu, a będzie go zbierał w koszuli.* K 48 Ta-Rz 51, ts.: MAAE 1910/12, LL 1993/3/29.

7 B – *Kto się z owsem śpieszy, to się plonem cieszy.* MAAE 1900/108; war. Wit Baj 302.

8 – *Kto sieje owies w marcu, to zbiera w garncu, a kto w maju, to w jaju.* NKPP siać 22b, tamże warianty.

9 – *Po Wojciechu (23 IV) owsa siew, mało ziarna, dużo plew.* LL 1993/3/32; podob.: *Gdy masz siać owies po świętym Wojciechu, to go lepiej zostaw w miechu.* NKPP Wojciech św. 10b, tamże warianty.

WYLICZANKI I ZABAWY DZIECIĘCE

10 – *Leciał / szedł pies przez / bez owies, suka przez tatarkę...*

a. *Szedł pies przez owies, suka przez tatarkę, szedł pies na piwo, suka na gorzałkę.* Wiśła 1890/74, ts.: Pis Wyl 58, Wit Baj 79; war.: *Leciół pies bez łozies, a suka bez*

jorka, pies doł na psiwo, suka na gorzółka. Stef WarmPś 3/125 [jako pieśń komiczna]; war.: ZWAK 1878/119 [jako *fraszka*], ZWAK 1886/332 [jako *gadka*], Łęga Święc 208, K 17 Lub 130, *Leciał pies bez owies, suka bez tatarkę, dał pies na piwo, suka na gorzałkę*. ZWAK 1884/287; war.: Wisła 1889/328, Wisła 1890/795 [jako pieśń dożynkowa], ZWAK 1893/110, Lud 1896/274, Sych SGKasz 6/180 [formuła zamawiania różnych dolegliwości], Łęga Malb 200 [pierwotnie: formuła magiczna przeciw ranom], Święt Nadr 226 [jako pieśń pijacka], Krzyż Kuj 1/168, Pis Wyl 108.

b. *Leciał pies przez owies, suka przez tatarkę. Dał mi pan na żupan, pani na katanę*. Kot Las 243 [jako pieśń żartobliwa]; war. ZWAK 1891/173 [jako pieśń żartobliwa].

PRZEMOWY I KOŁĘDY NOWOROCZNE I WIELKANOCNE

11 – Kolędnicy życzą gospodarzom, żeby im się urodził owiesek jak (pański) piesek, też: pszenica, żyto, kapusta i groch, ogórki, ziemniaki, bób.

Na szczęście, na zdrowie, na ten Nowy Rok, żeby wam się urodziła kapusta i groch. Pszenica jak rękawica, żyto jak koryto, owiesek jak pański piesek. Kot Las 130, tamże war.: s. 122, 127, 131, 133; nadto: Or L 1929/25, Udz Biec 166, 194.

12 – *Pan Jezus, święty Jan, święty Piotr orzą pole gospodarza złotym plużkiem i sieją żyto, pszenicę, owies, kukurydzę, proso, tatarkę i groch*.

A na tym plużeczku sam Pan Jezus siedzi, święty Jan poganina, Piotr za plużem chodzi. Najświętsza Panienka śniadanie im niesie. (...) Śniadać posiadali, tak se rozmawiali. Co będziemy siali na tej świętej roli? Żyto i pszenice, owies, kukurydze. Proso i tatarke, no i grochu miarke. Kaz Nuty 1994/33, war. Kot Rzesz 295, Ad Zam 54; Bart Lub 90, przedruk: Bart PANLub 1/224, tamże wykaz licznych wariantów.

13 – *Pan Jezus stawia gospodarzowi na polu czterema rządami żytejkę, pszeniczkę, jęczmionkę, owies*.

Chodzi Pan Jezus pó waszym polieniu, stawia wam żytejkę czterema rządami. Chodzi Pan Jezus po waszym gumieniu [= podwórze gospodarskie], stawia wam pszeniczkę czterema rządami. Chodzi Pan Jezus po waszym gumieniu, stawia wam jęczmionkę czterema rządami. Chodzi Pan Jezus po waszym poleniu, stawia wam owies czterema rządami. Bart PANLub 1/226, tamże warianty.

14 – *Panienka daje koniowi owsa i siana, owsianej słomy, a Jasieńkowi miodu i wina, kapłon pieczony*.

Oj, tako mu sie [Jasieńkowi] grzecna panienka nadała, wronego kunika za uździoneczkę schwytała. Wzięta kunika za uździoneczkę, młodego Jasieńka za biółu rączkę. Dała kunikowi owsa i siana, a Jasieńkowi miodu i wina. Dała kunikowi owsianej słomy, a Jasieńkowi kapłon pieczony. Dała kunikowi drobny owsianecki, a Jasieńkowi z puchu poduszecki. Bart PANLub 1/254, tamże warianty, nadto Kaz Nuty 1994/24.

15 – *Luta żmija ścina zielony, bujny owies i obiecuje Jasiowi przynieść żonę*.

[Kolęda wiosenna śpiewana chłopcu-kawalerowi:] *Zieleń, zieleń, bujny owies, cem zieleńsy, tem bujniejszy, a w tem owsie siwy kamień, na kamieniu luta [= dzika, okrutna] żmija, luta żmija owies ścina. Chciał jo Jasio zarać, ona jego pięknie prosi: Weźmiesz żonę za goramy, za bystremy dumajamy, a ja tobie jo przyniosę i trzewicka nie umoce, i sukienki nie urose*. Dwor Maz 93, przedruk: Bart PKL 378, tamże wykaz wariantów; zob. K 28 Maz 176.

PIEŚNI I PRZYŚPIEWKI ŻNIWNE I DOŻYNKOWE

16 – *Dzieweczka dożyła owies za jasnego słonecka i żeńcy nastawiali żeń kopecek*.

[Z ostatnich żętych garści owsa żniwiarki skromny snopek, który ubierały w polne kwiaty ze śpiewem:] *Pótyl my się krążyli, jas my owies skończyli. Dożnena go dziewczeczka, za jasnygo słonecka. Nastawiałim kopecek, jak na niebie gwiozdecek*. Gaj Rozw 114.

17 – *Gdy konie jedzą owies, są jak piece*.

U naszego jaśnie hrabiego konie jak piece; bo nasz forszpan [= woźnica, parobek od koni] rychło wstaje, owsa usieczce. MAAE 1906/53.

ZAPROSZENIA NA WESELE

18 A – *A wy młodzianekowie wąsiki wykręcajcie, goły owies hadynom (koniom) obficie dawajcie. Bo droga nie tak szeroka jak długa, nie zajdzie hadyna, jeźli będzie chuda*. K 9 Poz 180; war.: Wisła 1893/337, LL 1964/1-2/88.

18 B – *Rzy kónik mój, wydryguje, na śpicherku owies czuje; rad bym skoczył też do niego, a pokrzepił siły jego. Ani owsa, ani siana, nie masz pewnie dóma pana*. K 40 MazP 116; war. Wisła 1893/91.

PIEŚNI I PRZYŚPIEWKI WESELNE

19 A – *Pszeniczka / tatarka jest drobniejsza od owsa / żytkę – dziewczyna ładniejsza od chłopca*.

Drobny owies, drobny, pszeniczka drobniejsza, ładny Jasio ładny, a Zosia ładniejsza. Oles Lub 68; war.: *Drobne żytko, drobne, pszeniczka drobniejsza, ładnyś Jasiu, ładny, Kasiumia ładniejsza*. Bart PANLub 2/540, tamże war.; nadto: Wisła 1902/701, TN Nawozy 1991, TN Łubki 1995.

19 B – *Pszeniczka / tatarka lepsza niż owies – kawaler lepszy niż wdowiec*.

Lepso pszenicka niżli "owies, lepszy kawaler niżli wdowiec. Bo wdowiec bije i katuje, kawaler ścisko i całuje. Stoin Żyw 317; war. Biel Kasz 2/208, tamże wykaz war.; nadto: ZWAK 1885/174 [jako pieśń miłosna], Dyg Kat 75; *Lepsza tatarka niż owies, lepszy kawaler niż wdowiec. Bo u wdowca dzieci sąm, a kawaler tylko sam*. ZWAK 1878/47 [jako pieśń zalotna].

20 – *Gęsi / kaczkę jedzą / depczą owies [= dziewczyny wydają się za męż]*.

Za wodą, za wodą gęsi owies jedzą, biedne się wydają, a bogate siedzą. Płat Krak 301; war. Płat Krak 42; Na szerokiej miedzy kaczki owies jedzą ... Ad Zam 58, ts. Bart PANLub 5/287 [jako przyśpiewka stanowa].

21 – Wdowiec prosi dziewczynę o owies dla konia.

Przyjechał do niej [dziewczyny] pan wdowiec, prosił dla konia o owies. A jest go tam pół kopy, wybierz sobie dwa snopy, boś wdowiec. K 24 Maz 232, war. K 22 Łęcz 81.

PIEŚNI ZALOTNE I MIŁOSNE

22 – Panna pasie gąsiora owsem z podolka.

Z tamtej strony jeziora, pasła panna gąsiora. A jakżeś go wołała, kiedyś mu jeść dawała? Wołałam go: gąsioru, naści owsa w podolku. K 73 Krak 1/322.

23 A – Dziewczyna daje / da konikowi chłopca (gołego) owieska i siana (zielonego).

a. Kiebyk bela nie ja, konik by bel nie jad; ale ja mu dała owieska i siana. Wisła 1894/13; war.: Wisła 1894/218, Zaw Besk 80.

b. Jesce-by ja, jesce, ale konik nie chce, jesce-by ja dała owieska i siana. Owieska gołego, siana zielonego, przyjrzyj się, synecku [= chłopcze], jak ja dbam o niego. K 19 Kiel 120.

23 B – Chłopiec prosi dziewczynę, aby dała konikowi owsa / owieska gołego i wody / siana (z ogródeczka).

a. Mój konicek deres [= deresz – maść konia], daj mu owsa Tereś, napój mi go, Kasiu, bo ja ni mam casu. K 19 Kiel 49; war. K 76 Kiel 31.

b. Ej, orze on [kochanek], orze w zielonym ugorze, koniczki mu postawaly, a on sam nie może. Dejma koniom owsa, zielonego siana, będziemy się miłowali do samego rana. Pieś Śl 2/499.

24 – Chłopiec / dziewczyna chodzi do dziewczyny / chłopca przez zielony owies.

a. Boże mój jedyny, zol mi tej dziywcy, co jo do niej chodził przez owies zielony. Stoin Żyw 295.

b. Kiedyś ty wiedziała, że mom figli m^uocki, m^uogłaś mie nie w^uołać miyndzy sw^uoje roncki. Kiedyś ty wiedziała, có t^uo jes, có t^uo jes, m^uogłaś ty nie ch^uodzić bez zielony ^uowies. Mika Oraw 56.

25 – Po owsianej słomie deptał, nie wiedziała, co jej szeptał. Szeptał on jej takie dziwy: będzie chłopiec przede żniwy. Glog Pieś 137; war.: ZWAK 1884/84, Krzyż Kuj 1/148, K 77 Rad 1/170, Ad Bor 58 [jako pieśń weselna].

26 – Kaczki / kury / gęsi dziubią / jedzą (goły) owies [= dziewczyny kochają chłopców].

a. W Karkulowym polu kacki owies dziubią, jest tu taki Józek, co go dziwki lubią. ZWAK 1888/218; war.: ZWAK 1888/152.

b. Pod zielono miedzo kaczki ^uowies jedzą, najlepsze kochanie, jak ludzie ni wiedzą. Bart PANLub 4/641, tamże wykaz wariantów, nadto Ad Zam 18.

c. A jakże tam do wacpanny, kiedy kury gdacą? Zagnąć kury do stodoły, będą jadły owies goły, bywaj wasan u mnie. K 21 Rad 45; war.: Którędy ta do wacpani? Bez

(przez) ogródek bez ruciany. Kiedy gęsi wrzeszczą! Zazeń gąski do stodoły, będą jadły owies goły; bywaj u mnie sewcyku. K 6 Krak 162.

27 – Na wiązance / pierzynie / ocipce [wiązce słomy] owsianej Janek / ksiądz / parobek zrobił chłopca/strugał lalkę dziewczynie.

A nas Janek, nasej Ance, zrobił chłopca na wiązance. A na jakiej? Na owsianej. Róbże jeszcze, mój kochany. Her Kal 67; war.: Ksiądz Marynie zrobił chłopca na pierzynie; a na jakiej? Na owsianej. Zrobże jeszcze, mój kochany. Chod Śp 258; Nas parobek nasej dziwce, strugał lalkę na ocipce [= wiązce słomy]. A na jakiej? Na owsianej. Strugaj i mnie, mój kochany. K 19 Kiel 99.

PIEŚNI PASTERSKIE

28 – Owca prosi Michała o owies / siano i owies i (za)placi wydaniem potomstwa.

Przyszła owca do Michała, piosneczkę mu zaśpiewała: Mój Michale, daj mi owsa, bo ja będę twoja owca. Za owies'em zapłaciła, bom ci się okociła. K 72 Kuj 1/60, ts. K 4 Kuj 158; war.: Wisła 1894/692 [jako pieśń weselna].

PIEŚNI SPOŁECZNE

29 – Chleb żytni jest lepszy niż owsiany.

Może lepsi są górale, co chodaki noszą, co nie mając swego chleba, cudzym owies koszą. Myszysz, że są może lepsi nad Wielkopolany; lepszy przecież nasz chleb żytni, niżli ich [górali] owsiany. K 12 Poz 267.

30 A – Górale sieją owies i żyto.

Zasiali górale owies, od końca do końca, tak jest, zasiali górale żyto, od końca do końca wszystko. Dyg Kat 284; war.: K 73 Krak 1/424, Pośp Śląsk 141 [jako pieśń zapustna].

30 B – Cému, górolicku, ^uowieska nie siejes, c-i ci sie nie rodzi, c-i go nie rod wiejes? Siejem se jo, siejem, ^uod granic do granic, sk^uoro przyjdzie k^uosidź, ni ma nidz, ni ma nic. Sad Podh 37.

PIEŚNI HISTORYCZNE I ŻOŁNIERSKIE

31 – Koń jadał goły, dobry owies, kiedy żył jego pan, po jego śmierci nie ma nawet klacka [garstki] siana, ani siecki, ani słomy.

[Koń do swego pana, rannego żołnierza:] Wstawéj panie, wstawéj, nie leż, boś mi dawał goły owies. Teraz nie mam klacka siana, we krwi stoję po kolana. Wstawéj panie, wstawéj, nie leż, boś mi dawał dobry owies. Teraz nie mam ani siecki, we krwi stoję po kosteczki. Wstawéj panie, wstawéj, nie leż, boś mi dawał dobry owies. Teraz nie mam klacka słomy, ozniosóm mié ptácy, wrony. ZWAK 1880/206; wykaz licznych wariantów zob. Bart PANLub 3/385, podob. Bar PANLub 3/297; nadto war.: ZWAK 1891/126, Wisła 1893/117, MAAE 1896/407, Wisła 1899/112, MAAE 1900/177, Wisła 1904/339, Lud 1909/122, LL 1962/4-6/92, Chod Śp

56, Kam Pom 264, Nad Kasz 157, Stef WarmPś 1/187, Krzyż WiM 2/155, Łęga Malb 150, K 40 MazP 393, Rog Śląsk 25, Maj Śląsk 179, Tac Opol 73, Dyg Kat 422, Stoin Żyw 61, 62, Święt Nadr 180, K 6 Krak 176, 403, Bąk Gręb 44.

32 – Kukieleczka / kolacz z owsa, pieczonczka ze psa, woda z koleje [kałuży] – pożywienie na wojnie.

Oj, mój miły Boże, jak na wojnie źle: kukieleczka z owsa, pieczonczka ze psa, woda z koleje. K 41 Maz 222; war.: Żaden nie uwierzy, jak na wojnie źle. Pieczonka ze psa, kolącze z owsa, woda z kolaje. ZWAK 1885/223, war.: Rog Śląsk 15, 16, Lom Śląsk 371, Dyg Kat 421.

LEGENDY

33 – Pan Bóg przeznacza diabłu do uprawy owies i hreckę / rzepę, ale po interwencji św. Michała / św. Marcina diabłu dostaje się oset i pokrzywa / rzepa.

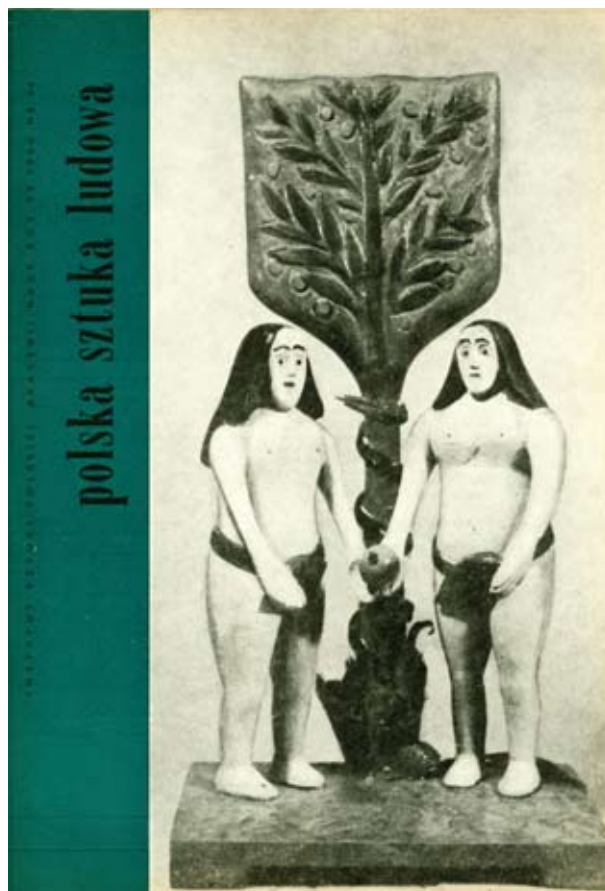
Pan Bóg kiedy tworzył świat rozdawał i rozdawał różne nasiona (...) i diabłu też kinał kilka ziarenek owsa i hrecki, ale św. Michał rzekł: Panie, i to ludziom się przyda, a diabłu dość będzie ostu i pokrzywy. – To odbierz-ze mu tamte, a daj te, rozkazał Bóg. Anioł puścił się w lot za diabłem i zdybał go dzieś na rozstaju dróg, jak wrzeszał bez ustanku: „Mój owies, moja hrecka, mój owies, moja hrecka!”. – Co pleciesz! Przebił mu boży Anioł. – A bodajcie, zapomniałem. – To ja ci przypomnę: twój oset, twoja pokrzywa. – A, dziękuję – i z tem porwał się diabeł i znów wrzeszał: „Mój oset, moja pokrzywa!”. Plesz Międz 154; war.: Lor Kasz 1/89, Dek Sier 178, Gaj Stal 187, podob. PSL 1994/3-4/106; poor. Też: K 7 Krak 6, Lud 1901/47, przedruk: Kar Rzesz 113, zob. Krz PBL nr 2641, tamże wykaz wariantów.

34 – Adam, wbrew poleceniom Pana Boga, karmi konia coraz liczniejszymi ziarnkami owsa, a w końcu (za karę) musi go karmić całymi wiertelikami, bo koniowi zawsze mało.

[Adam dostaje od Pana Boga konia do pomocy]. Padł Adamowi tak: – Pamiętaj, Adamie, ino ziorko owsu rano, dwa ziorka w południe, a jak wieczór przyjdzie – zaś jedno. Adam był posłuszny, koń wartko się wrobił i robota szła jak po maśle. No, ale po latach Adam zapomniał o bożym nakazie, żał mu też było konia i tak co dzień dokładał mu tam trochę tych ziomek. [Koń rośnie, zaczyna gryźć i kopać Adama, przestaje pracować.] Pan Bóg zszedł na ziemię, podciął koniowi żyły u nóg i koń wrócił do dawnego wyglądu. A Ponboczek podzielił Adamowi: Masz tu swego konia, będzie ci nadal dobrze służyć, ale żeś mojego polecenia nie dochował, będziesz go teraz musiał karmić całymi wiertelikami owsa, a jemu to ino zawsze jeszcze będzie mało. Sim ŚlOpol 120.

OPOWIEŚCI WIERZENIOWE, ZAPISY WIERZEN I PRAKTYK

35 – Grzeszył (...) Jadam [po wypędzeniu z raj] i pracował, anioł Boży był dalej jego przewodnikiem, nauczył go uprawiać ziemię [nieurodzajną], którą najpierwej owsem obsiewali, nauczył go stawiać budynki i robić odzienie dla siebie i rodziny. K 7 Krak 7.



36 – Gospodarze siali poświęcony w dniu św. Szczepana (26 XII) owies, wierząc że zniszczy on oset diabelskie nasienie na polu. Siejący mówili: Uciekaj dyjable z ostem, bo idzie św. Szczepan z owsem. ZWAK 1882/239, podob.: Wisła 1890/866, MAAE 1904/46, Or L 1934/152, ŁSE 1981/122, Dwor Maz 42, 131, Wiet SPog 113, Udz Biec 187, Gaj Rozw 40, Gaj Stal 52, Kot San 44, Kot Urok 124.

PISANA POEZJA CHŁOPSKA

37 – matka boska chłopska / jest bez korony / ma srebrną twarz z owsa / kokardki z klonów / szara jak cha-ta nad drogą / nie ma perel i złota / pierś tylko jej zdobią / skowronków vota. Poc Poez 359.

38 – Ej ty ziemio najdroższa / naucz mnie swego we-sela / które w pszenicach srebrnych owsach / nocą pod gwieźdnym niebem śpiewa. Poc Poez 247.

39 – o piachu srebrny jak owies / gdy mnie rozdepczesz w mogile / weź tylko serce moje / i karm nim drzewa i lilie. Poc Poez 463.

40 – Ja ta na wsi wychowany / znam co bieda chleb owsiany / znam głodowe ciężkie lata. Rak Dum 65.

Bibliografia

Judycka Irmina, Nazwy roślin uprawnych w gwarach Pomorza Mazowieckiego, „Poradnik Językowy” 1961, z. 8, s. 353-364; 1961, z. 9, s. 392-400; Kaczan Anna, Zboża w ludowym i potocznym językowym obrazie świata Polaków, praca doktorska w Zakładzie TiG WJP UMCS, Lublin 2008; Sędzik Włady-

ślaw, *Polskie nazwy zbóż*, „Język Polski” 1978, s. 332-339; Witczak Tomasz, *Indoeuropejskie nazwy zbóż*, Łódź 2003; Zięba Jolanta, *Konotacja semantyczna nazw podstawowych zbóż w polszczyźnie ludowej*, praca magisterska w ZTiG WJP 1991.

Przypisy

- ¹ Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2015-20. Tytuł projektu „Świat roślin w polszczyźnie ludowej i potocznej (drzewa, zboża, kwiaty, zioła, grzyby itp.). Słownik etnolingwistyczny”.
- ² Słownik stereotypów i symboli ludowych, koncepcja całości i redakcja Jerzy Bartmiński, zastępca redaktora Stanisława Niebrzegowska [odzeszytu 3. Niebrzegowska-Bartmińska], Lublin, t. I Kosmos cz. 1 Niebo, światła niebieskie, ogień, kamienie, 1996; cz. 2 Ziemia, woda, podziemie, 1999; cz. 3 Meteorologia, 2012; cz. 4 Świat, światło, metale, 2012.
- ³ Polska pieśń i muzyka ludowa. Źródła i materiały, red. Ludwik Bielawski, t. 4. Lubelskie, red. Jerzy Bartmiński, cz. 1 Pieśni i obrzędy doroczne, cz. 2 Pieśni i obrzędy rodzinne, cz. 3 Pieśni i teksty sytuacyjne, cz. 4 Pieśni powszechne, cz. 5 Pieśni stanowe i zawodowe, cz. 6 Muzyka instrumentalna, Lublin 2011.
- ⁴ Podstawową wersję tego hasła opracowała Anna Kaczan w swojej rozprawie doktorskiej pt. *Zboża w ludowym i potocznym językowym obrazie świata Polaków*, przygotowanej pod kier. prof. J. Bartmińskiego w Zakładzie Tekstologii i Gramatyki Współczesnego Języka Polskiego UMCS, Lublin 2008.
- ⁵ Koncepcję tej definicji przedstawił Jerzy Bartmiński w artykule *Definicja kognitywna jako narzędzie opisu konotacji*, [w:] *Konotacja*, Lublin 1988, s.169-183.
- ⁶ Tomasz Witczak, *Indoeuropejskie nazwy zbóż*, Łódź 2003, s. 64.
- ⁷ De Vries Ad, *Dictionary of Symbols and Imagery*, Amsterdam – London 1976, s. 348.
- ⁸ *Handwörterbuch des deutschen Aberglaubens*, herausgegeben unter besonderer Mitwirkung von E. Hoffmann-Krayer und Mitarbeit zahlreicher Fachgenossen von Hanns Bächtold-Stäubli, Berlin und Leipzig, bd. 3, 1930-1931, s. 1300-1304.
- ^{9a} Donald Watts, *Dictionary of Plant Lore*, 2013, s. 272
- ⁹ *Mały słownik kultury dawnych Słowian*, red. Lech Leciejewicz, Warszawa 1972, s. 509.
- ¹⁰ *Słownik starożytności słowiańskich*. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku w. XII, t. 3 red. Władysław Kowalenko, Gerard Labuda, Zdzisław Stieber 1967, Wrocław 1968, s. 564.
- ¹¹ *Славянские древности. Этнолингвистический словарь*, red. N[ikita] I. Tolstoj, Moskva 2004, t. 3, s. 489-493.
- ¹² Szymańska Janina, *Podlaskie pieśni włączalne*, „Etnolingwistyka”, 1992, s. 102.
- ¹³ Ryszard Kukier, *Kaszubi bytowscy. Zarys monografii etnograficznej*, Gdynia 1968, s. 152.
- ¹⁴ *Kultura ludowa Wielkopolski*, red. Józef Burszta, Poznań 1964, t. 2, s. 116.
- ¹⁵ Stanisław Witkoś, *Bajdy i Moderówka*, Poznań 1977, s. 46.
- ¹⁶ Henryk Biegeleisen, *U kolebki. Przed ołtarzem. Nad mogiłą*, Lwów 1929, s. 507.
- ¹⁷ Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich, w oparciu o dzieło Samuela Adalberga opracował Zespół Redakcyjny pod kierunkiem Juliana Krzyżanowskiego, Warszawa 1969, t. 1, s. 812.
- ¹⁸ Józef Węclawik, *Zwyczaj, obrzędy i wierzenia bożonarodzeniowe w parafii Skierbiszów*, [w:] *Z zagadnień etnologii i religioznawstwa*, red. Henryk Zimoń, Warszawa 1986, s. 196-227.
- ¹⁹ Aleksander Wietrzyk, *Słownik gwary Pogórzan (z okolicy Gorlic)*, Gorlice 2011, s.113.
- ²⁰ Władysław Siarkowski, *Materjały do etnografii ludu polskiego z okolic Kielc*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej wydawany staraniem Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności” 1879, s. 9.
- ²¹ Szczesny Jastrzębowski, *Materjały do inwentarza ludoznawstwa polskiego. Przegląd artykułów, korespondencji i wiadomości, w zakresie ludoznawstwa i krajoznawstwa, zawartych w „Gazecie Radomskiej” od początku jej istnienia (r. 1884) do r. 1894*, „Wisła. Miesięcznik Geograficzno-Etnograficzny” 1899, s. 475.
- ²² Bronisław Gustawicz, *Podania, przesady, gadki i nazwy ludowe w dziedzinie przyrody*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej wydawany staraniem Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności” 1882, s. 231.
- ²³ Stanisława Niebrzegowska, *Przestrach od przestרחu. Rośliny w ludowych przekazach ustnych*, Lublin 2000, s. 228.
- ²⁴ Stanisława Dąbrowska, *Wieś Żabno i jej mieszkańcy*. (Powiat Krasnostawski, gub. Lubelska), „Wisła. Miesięcznik geograficzno-etnograficzny” 1904, s. 161.
- ²⁵ Oskar Kolberg, *Dziła wszystkie*, t. 35 Przemyskie, 1964, [wyd. fotooffset. z: Przemyskie. Zarys etnograficzny..., wydał I[zydor] Kopernicki, 1891], s. 101.
- ²⁶ *Nad rzeką Ropą. Zarys kultury ludowej powiatu gorlickiego*, red. Roman Reinfuss, Kraków 1965, s. 251.
- ²⁷ Bernard Sychta, *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, Wrocław 1968, t. 2, s. 198.
- ²⁸ *Nowa księga...*, dz. cyt., Warszawa 1970, t. 2, s. 392.
- ²⁹ Stanisław Dworakowski, *Zwyczaj rodzinne w powiecie wysokomazowieckim*, Warszawa 1935, s. 44.
- ³⁰ B. Gustawicz, dz. cyt., s. 231.
- ³¹ Seweryn Udziela, *Ziemia Biecka. Lud polski w powiatach gorlickim i grybowskiem*, Nowy Sącz 1994, s. 159.
- ³² TN Ulów 1967 – Taśmoteka nagrań tekstów gwarowych zebranych w Pracowni „Archiwum Etnolingwistyczne” UMCS. Po skrócie TN podano nazwę miejscowości i rok nagrania.
- ³³ Władysław Siarkowski, *Materjały do etnografii ludu polskiego z okolic Kielc*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej wydawany staraniem Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności” 1880, s. 172.
- ³⁴ B. Sychta, dz. cyt., Wrocław 1969, t. 3, s. 351.
- ³⁵ Ludwik Bielawski, *Ludwik, Aurelia Mioduchowska, Kaszuby. Polska pieśń i muzyka ludowa. Źródła i materiały*, cz. 3 *Pieśni powszechne i zawodowe*, Warszawa 1998, s. 30.
- ³⁶ S. Witkoś, dz. cyt., s. 68.
- ³⁷ Halina Pelcowa, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. 1. *Rolnictwo: Narzędzia rolnicze. Prace polowe. Zbiór i obróbka zbóż*, Lublin 2012, s. 213.
- ³⁸ B. Sychta, dz. cyt., t. 3, s. 350.
- ³⁹ Józef Kaś, *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej*, Bukowina Tatrzańska – Nowy Sącz 2015, t. 2, s. 324
- ⁴⁰ Jerzy Bartmiński, Olga Kielak, Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, *Dlaczego waż nie ma nóg? Zwierzęta w ludowych przekazach ustnych*, Lublin 2015, s. 296.
- ⁴¹ Władysław Siarkowski, *Materjały do etnografii ludu polskiego z okolic Pińczowa*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej wydawany staraniem Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności” 1885, s. 4.

- 42 Jan Świątek, *Lud nadrabski (od Gdowa po Bochnię). Obraz etnograficzny*, Kraków 1893, s. 69.
- 43 Jan Adamowski, Jerzy Bartmiński, Stanisława Niebrzegowska, *Ptaki, zwierzęta i rośliny w relacjach gwarowych z okolic Bilgoraja*, „Etnolingwistyka” 1995, s. 174.
- 44 Józef Kaś, *Słownik gwary orawskiej*, Kraków 2011, t. 1, s. 8.
- 45 *Nad rzeką Ropą. Zarys kultury ludowej powiatu gorlickiego*, red. Roman Reinfuss, Kraków 1965, s. 278.
- 46 B. Gustawicz, dz. cyt., s. 232.
- 47 Jerzy Pośpiech, *Zwyczaje i obrzędy doroczne na Śląsku*, Opole 1987, s. 84.
- 48 Magdalena Kroh, *Przemiany obrzędowości dorocznej we wsi Chyżówki*, „Polska Sztuka Ludowa”, 1971, z 4, s. 248.
- 49 S. Niebrzegowska, dz. cyt., s. 228.
- 50 B. Gustawicz, dz. cyt., 1882, s. 232.
- 51 Józef Konopka, *Pieśni ludu krakowskiego*, red. Helena Kapeliś, Wrocław 1974, [wyd. fototypiczne pierwodruku z 1840 r.], s.105.
- 52 Janusz Bohdanowicz, *Demonologia ludowa. Demony powietrza – „planetnik”, „wir powietrzny – diabeł”, „Literatura Ludowa”, s. 54.*
- 53 D. Wierzbicki, *Meteorologia ludowa, czyli – zdania i przysłowia ludu naszego, służące do przepowiadania stanu pogody*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej wydawany staraniem Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności” 1882, s. 161.
- 54 *Nowa księga ...*, dz. cyt., t. 1, s. 559.
- 55 TN Dubienka 1978. Taśmoteka nagrań tekstów gwarowych zebranych w Pracowni „Archiwum Etnolingwistyczne” UMCS. Po skrócie TN podano nazwę miejscowości i rok nagrania.
- 56 M. Kroh, dz. cyt., s. 236.
- 57 Stanisław Dworakowski, *Zwyczaje rodzinne w powiecie wysokomazowieckim*, Warszawa 1935, s. 36.
- 58 Barbara Bazińska, *Wierzenia i praktyki magiczne pasterzy w Tatrach Polskich*, [w:] *Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala*, red. Włodzimierz Antoniewicz, t. 7 *Życie i folklor pasterzy Tatr Polskich i Podhala*, Wrocław 1967, s. 183.
- 59 Erazm Majewski, Władysław Jarecki, *Bydło (pecus, bos, vacca, vitulus) w mowie, pojęciach i praktykach ludu polskiego*, „Wisła. Miesięcznik Geograficzno-Etnograficzny” 1903, s. 314.
- 60 J. Kaś, *Ilustrowany...*, dz. cyt., t. 2, s. 363.
- 61 *Nowa księga ...*, dz. cyt., t. 1, s. 249.
- 62 Emil Mika, Adolf Chybiński, *Pieśni orawskie*, Lipnica Wielka 1934, s. 2.
- 63 J. Świątek, dz. cyt., s. 234.
- 64 Henryka Wesołowska, *Tradycyjne elementy obrzędowości „święta Godów” na Dolnym Śląsku*, [w:] *Wieś dolnośląska*, red. Adolf Nasz, Wrocław 1970, s. 205.
- 65 *Kołodowanie na Lubelszczyźnie*, red. Jerzy Bartmiński, Czesław Hernas, Wrocław 1986, s. 21.
- 66 J. Kaś, *Słownik...*, dz. cyt., t. 1, s. 394.
- 67 J. Kaś, *Ilustrowany...*, dz. cyt., t. 2, s. 74.
- 68 Wanda Jostowa, *Tradycyjne pożywienie ludności Podhala*, „Lud. Organ Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego”, 1954, s. 717.
- 69 J. Kaś, *Ilustrowany...*, dz. cyt., t. 2, s. 21.
- 70 Andrzej Cinciała, *Pieśni ludu Śląskiego z okolic Cieszyna*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej wydawany staraniem Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności” 1885, s. 258.
- 71 Samuel Bogumił Linde, *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1951. wyd. 3. fotooffset. wg wyd. 2 z 1854-60, t. 3, s. 632.



Profesorowi Jerzemu Bartmińskiemu i zespołowi Słownika serdecznie dziękujemy za nadesłane artykuły. Niestety z przyczyn technicznych dwa z nich Olgi Kielak, *Gdzie koza chodzi, tam żyto rodzi. Płodnościowa funkcja kołodowania z maszynką kozy oraz Beaty Maksymiuk-Pacek, Trwałość i innowacyjność obrzędu. Na przykładzie etapów dawnego i współczesnego wesela z terenów południowego Podlasia*, ukażą się w następnym numerze.